

Sygn. akt V GC 496/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 sierpnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Izabela Foksińska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Karolina Marcinkowska

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2019 roku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. – D.**

przeciwko **K. O.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego K. O. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. – D. kwotę 9.735,98 zł (dziewięć tysięcy siedemset trzydzieści pięć złotych i dziewięćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od następujących kwot i dat:

- od kwoty 3.306,25 zł od dnia 8 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 6.087,50 zł od dnia 10 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego K. O. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. – D. kwotę 3.393,18 zł (trzy tysiące trzysta dziewięćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt: V GC 496/19

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 22 sierpnia 2019 roku

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.-D. w dniu 29 listopada 2018 roku złożył do tutejszego Sądu pozew przeciwko K. O. o zapłatę, w którym wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 11.238,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwot: 3.306,25 zł od dnia 8 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty i 6.087,50 zł od dnia 10 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że sprzedał pozwanemu olej napędowy i wystawił z tego tytułu faktury VAT o numerach (...). Powód spełnił swoje świadczenie, dostarczając zamówiony towar. Pozwany nie uregulował swoich wymagalnych zobowiązań wobec powoda. Powód wysłał dwa wezwania do zapłaty na adres pozwanego wynikający z rejestru REGON, ale nie zostały one odebrane przez pozwanego. Pozwany częściowo spłacił swoje zobowiązania. Niniejszym pozvem (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.-D. domagała się spłaty pozostałej

części. Powód żądał także zasądzenia kwoty 1.845 zł tytułem poniesionych przez wierzyciela uzasadnionych kosztów odzyskiwania należności.

Nakazem zapłaty z dnia 19 grudnia 2018 roku wydanym w postępowaniu upominawczym (...) Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany K. O. w przepisany terminie złożył sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości. Złożył również ewentualny wniosek o rozłożenie płatności na raty.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że powód sprzedawał towary na jego rzecz. Zdaniem pozwanego powództwo było jednak przedwczesne, ponieważ pozwany negocjował z powodem odroczenie płatności i rozłożenie jej na raty. Co do żądania zwrotu kosztów odzyskiwania należności, pozwany wskazał, że stawka, na jaką zgodził się powód nie jest stawką rynkową. Podkreślił, że windykacja okazała się nieskuteczna, a na rynku jest wiele podmiotów, które pobierają wynagrodzenie tylko od skutecznie odzyskanych kwot. Zaznaczył, że czynności windykacyjne w jego sprawie ograniczyły się do wysłania dwóch pism. Nadto zwrócił uwagę, że windykator jest obecnie pełnomocnikiem powoda i wynagrodzenie za sporządzenie pozwu i popieranie powództwa uwzględnione zostanie przy zasądzeniu kosztów zastępstwa procesowego.

Pismem z dnia 2 kwietnia 2019 r. (data nadania) powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Powód zaprzeczył, by prowadził z pozwanym negocjacje co do prolongaty terminu zapłaty. Sprzeciwił się również wnioskowi o rozłożenie płatności na raty. Nadto powód podkreślił, że poniesione przez niego koszty windykacji były w całości uzasadnione, bowiem wobec całkowitej bierności dłużnika, nie było możliwości odzyskania należności bez podjęcia czynności windykacyjnych.

W piśmie z dnia 14 czerwca 2019 r. (data stempla pocztowego) pozwany podniósł, że aby stwierdzić, czy koszty windykacji są uzasadnione należy wziąć pod uwagę nakład pracy windykatora, ponieważ koszty odzyskiwania należności nie mogą być kształtowane w sposób dowolny.

Pismem z dnia 11 lipca 2019 r. (data prezentaty) powód podtrzymał w całości dotychczasowe stanowisko procesowe.

Sąd ustalił, co następuje:

K. O. dokonał zakupu oleju napędowego od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.-D.. Z tego tytułu (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.-D. wystawił na rzecz K. O. dwie faktury – nr (...) z dnia 24 lipca 2018 roku na kwotę 4.830,00 zł płatną do dnia 7 sierpnia 2018 roku oraz nr (...) z dnia 26 lipca 2018 roku na kwotę 6.087,50 złotych płatną do dnia 9 sierpnia 2018 roku.

(okoliczności bezsporne, nadto dowody: faktura nr (...) – k. 18; faktura nr (...) – k. 19)

K. O. nie dokonał zapłaty za zakupiony towar. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.-D. zlecił (...) Kancelarii (...) Radcowie Prawni z siedzibą w T. poprowadzenie sprawy odzyskania należności od K. O.. Zlecenie obejmowało zarówno czynności windykacyjne, jak i przygotowanie pozwu i wniesienie sprawy do sądu. Pismem z dnia 4 października 2018 r. radca prawny M. G. wezwał K. O. do zapłaty kwoty 18.616,96 zł z tytułu 4 faktur VAT, w tym tych o numerach (...) i (...). Pisma tego K. O. nie odebrał w terminie i zostało ono zwrócone przez pocztę do nadawcy. Pismem z dnia 26 października 2018 r. M. G. ponownie wezwał K. O. do zapłaty, tym razem doliczając do żądania również kwotę 1.845 zł tytułem kosztów odzyskiwania należności. Wezwania tego K. O. również nie odebrał.

(okoliczności bezsporne, nadto dowody: zeznania M. W. w imieniu powoda złożone na rozprawie z dnia 8 sierpnia 2019 r. – k. 74v; ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 22-23; wydruk z systemu Poczty Polskiej – k. 24-24v; ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 25-27; wydruk z systemu Poczty Polskiej – k. 28)

Dnia 25 października 2018 r. (...) Kancelaria (...) Radcowie Prawni z siedzibą w T. wystawiła na rzecz K. O. fakturę nr (...) z tytułu prowadzonej wobec niego windykacji na kwotę 1.845 zł. K. O. uiszczył tę kwotę na rzecz Kancelarii dnia 31 października 2018 r. W późniejszym czasie K. O. zapłacił z tytułu należności z faktury nr (...) kwotę 1.523,75 zł.

(okoliczności bezsporne, nadto dowody: faktura VAT nr (...) – k. 29, potwierdzenie transakcji – k. 30, obliczenia własne Sądu na podstawie porównania kwoty należnej z faktury nr (...) z kwotą dochodzoną z tego tytułu pozwem)

K. O. prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni około 200 ha. Spodziewany dochód z tego gospodarstwa w sierpniu i wrześniu 2019 roku wynosił 100.000 zł miesięcznie. Oprócz długu wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. K. O. nie miał zaległych zobowiązań ani nadzwyczajnych wydatków. K. O. kupował paliwo od trzech dostawców, w tym od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.-D.. Wobec pozostałych dwóch dostawców nie miał długów.

(dowód: zeznania pozwanego K. O. złożone na rozprawie z dnia 8 sierpnia 2019 r. – k. 74-74v)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów przedłożonych przez powoda oraz zeznań stron postępowania. Dokumentom złożonym do akt sprawy Sąd przyznał pełen walor wiarygodności, albowiem nie budziły wątpliwości Sądu, a strona pozwana nie zakwestionowała ich prawdziwości. Zważyć jednak należy, że czym innym jest uznanie waloru wiarygodności danego dokumentu, tj. uznanie, że nie został on podrobiony, czy przerobiony, a czym innym jest wyciąganie stosownych wniosków z treści takiego dokumentu. Sąd wskazuje także, iż przedłożone przez powoda dokumenty WZ nie miały wartości dowodowej w niniejszej sprawie, ponieważ były nieczytelne. Wobec niekwestionowania okoliczności faktycznych przez pozwanego, nie miało to jednak wpływu na wynik postępowania.

Zeznania stron Sąd uznał za wiarygodne, albowiem pozostawały one wzajemnie niesprzeczne, logiczne i spójne, znajdowały również pokrycie w pozostałym materiale dowodowym w postaci dokumentów. Zauważyć warto, że pozwany, który w pismach procesowych twierdził, iż prowadził negocjacje z powodem co do odroczenia terminu płatności swoich należności, nie potwierdził tej okoliczności w zeznaniach. Oświadczył on, że nie pamięta czy takie rozmowy się odbyły.

Tak ustalony stan faktyczny pozostał niesporny między stronami. Podkreślić należy, że pozwany nie kwestionował zasadności roszczenia z tytułu umowy sprzedaży. Co prawda w sprzeciwie wniósł o oddalenie powództwa, ale jednocześnie z jego stanowiska wynikało, że nie dokonał zapłaty należności z uwagi na problemy finansowe. Osią sporu w niniejszej sprawie była kwestia zasadności przyznania powodowi zwrotu kosztów odzyskiwania należności, które oszacował on na kwotę 1.845 zł. Pozwany kwestionował roszczenie w tym zakresie. Ponadto, warto nadmienić, że pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty złożył ewentualny wniosek o rozłożenie należności na raty.

Przechodząc do rozważań prawnych, wskazać należy, że zgodnie z art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Nie ulega wątpliwości, że powód wykazał zasadność swojego roszczenia w zakresie żądania zasądzenia kwot należnych mu z tytułu zawarcia z pozwanym umowy sprzedaży. Powód przedłożył dwie faktury VAT które dowodzą, że pozwany nabył wskazany w tych dokumentach towar – olej napędowy – za wskazaną w fakturach cenę. Pozwany zapłacił za ten towar tylko częściowo, pomimo że go odebrał i nie zgłaszał żadnych nieprawidłowości czy reklamacji. Sam pozwany przyznał, że nie dokonał zapłaty należności, nie z uwagi na to, że nie zgadzał się z wysokością roszczenia, ale z uwagi na własne problemy finansowe spowodowane klęską nieurodzaju. W związku z powyższym należało zasądzić na rzecz powoda kwotę z faktury nr (...) w części, w jakiej nie została ona uregulowana oraz w całości kwotę z faktury nr (...).

Co do żądania powoda zasądzenia na jego rzecz kosztów odzyskiwania należności, to opierał on je na przepisie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tj. z dnia 13 grudnia 2018 r. – Dz.U. z 2019 r. poz. 118). Na podstawie tej samej ustawy żądał on też odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach

handlowych od kwot wynikających z umowy sprzedaży. Wskazać należy, że wspomniana ustawa stanowi w zakresie w niej uregulowanym *lex specialis* w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego oraz innych ustaw regulujących umowy nazwane. Trzeba zaznaczyć, iż ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych reguluje stosunki między szeroko pojętymi przedsiębiorcami (art. 2 ustawy) w zakresie transakcji handlowych. Na mocy art. 2 pkt 2 ustawy w zw. z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (t.j. z 11 czerwca 2019 r. – Dz.U. z 2019 r. poz. 1292) ustawa ma też zastosowania do podmiotów prowadzących działalność wytwórczą w rolnictwie. Przez transakcję handlową należy rozumieć umowę, której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, jeżeli strony, o których mowa w art. 2, zawierają ją w związku z wykonywaną działalnością (art. 4 pkt 1 ustawy).

Stosownie do art. 7 ust. 1 ustawy, w transakcjach handlowych - z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny - wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki: 1) wierzyciel spełnił swoje świadczenie; 2) wierzyciel nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie.

Z uwagi na powyższe uznać należało, że umowa zawarta przez strony miała charakter transakcji handlowej. W tym kontekście – wobec braku terminowej zapłaty przez pozwanego kwot wynikających z wystawionej faktury VAT – powód nabył również uprawnienie do odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych.

Stąd też, przedmiotem procesu mógł być obowiązek zapłaty przez pozwanego zwrotu kosztów związanych z odzyskiwaniem należności. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Art. 10 ust. 2 dodaje, że oprócz kwoty, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje również zwrot, w uzasadnionej wysokości, poniesionych kosztów odzyskiwania należności przewyższających tę kwotę. Gdy wierzyciel domaga się zwrotu dalszych kosztów, tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, wówczas winien on więc udowodnić nie tylko sam fakt ich poniesienia, lecz również zasadność ich poniesienia. Przepis art. 10 ust. 2 ustawy wyraźnie bowiem stanowi, że zwrotowi podlegają jedynie koszty poniesione w uzasadnionej wysokości. Takie sformułowanie zaś nakłada na Sąd obowiązek zbadania z punktu widzenia tego kryterium kwoty poniesionej przez wierzyciela, której zasądzenia domaga się w procesie.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że niewątpliwie powodowi należała się rekompensata za koszty odzyskania należności w wysokości równowartości 40 € za każdą z zaległych faktur. Co zostało już bowiem wykazane, powód uzyskał uprawnienie do odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych. Jak jednak wskazano, żądanie powoda przewyższało kwotę zryczałtowanej rekompensaty. Powód domagał się bowiem zwrotu kwoty 1.845 zł, której poniesienie udowodnił, przedkładając potwierdzenie wykonania przelewu na rzecz kancelarii. Ocenie Sądu podlegała jednak zasadność poniesienia takich kosztów. Wskazać należy, że Sąd nie uznał żądania powoda ponad kwotę stanowiącą równowartość 40 euro za zasadne.

Członek zarządu powodowej spółki, zeznając w charakterze strony, wskazał, że zlecił (...) Kancelarii (...) Radcowie Prawni z siedzibą w T. pełną obsługę sprawy odzyskania należności od pozwanego. Z zeznań M. W. wynikało, że głównym zadaniem Kancelarii było przygotowanie pozwu i prowadzenie sprawy sądowej. Do podjętych wcześniej czynności windykacyjnych zaliczyć można jedynie wystosowanie do pozwanego dwóch wezwań do zapłaty. Rację miał pozwany, który podkreślił w jednym z pism procesowych, że koszty reprezentacji strony w procesie sądowym wchodzi w zakres żądania zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, które także zostało zgłoszone w pozwie. Przyjąć należy, że jednoczesne żądanie zasądzenia kosztów odzyskiwania należności, do których powód zaliczał głównie prowadzenie sprawy sądowej stanowi nieakceptowalne mnożenie kosztów. Uwzględnienie żądania w tym zakresie prowadziłoby przecież do sytuacji, w której pozwany byłby zobowiązany dwa razy zwracać powodowi koszty tych samych czynności jego pełnomocnika. Nadto trzeba zwrócić uwagę, że wezwania do zapłaty, jakie kancelaria kierowała do pozwanego

dotyczyły nie tylko należności objętych pozwem, ale także roszczeń wobec pozwanego z dwóch innych faktur. Dnia 25 października 2018 r. Kancelaria wystawiła powodowi fakturę na kwotę 1.845 zł za windykację prowadzoną wobec pozwanego, nie wyjaśniając, jakie części tej kwoty dotyczą windykacji poszczególnych należności. Niezrozumiałym jest więc, dlaczego w procesie obejmującym tylko niektóre roszczenia, powód żąda zwrotu całej kwoty z wspomnianej faktury. Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że powód nie wykazał zasadności żądania kwoty 1.845 zł, a w związku z tym przysługiwała mu tylko rekompensata w kwocie 342,23 zł (2 x równowartość 40 €) obliczona zgodnie z kursem euro na dzień 31 lipca 2018 r., a więc ostatni dzień roboczy miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenia pieniężne stały się wymagalne.

Skoro Sąd uwzględnił powództwo (częściowo), to rozstrzygnięcia wymagał ewentualny wniosek pozwanego o rozłożenie zasądanego świadczenia na raty. W myśl art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Powyższy przepis znajduje zastosowanie w szczególnie uzasadnionych wypadkach, tj. wówczas, gdy ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądanego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne, spowodowane nieurodzajem czy klęską żywiołową, mogą być jednak także spowodowane działaniem samego dłużnika (M. Jędrzejewska (aktualizacja J. Gudowski), w: T. Ereciński (red.), Kodeks, t. II, 2012, s. 35; A. Jakubecki, w: H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), Kodeks, t. I, 2011, s. 1014; zob. wyr. SN z 23.6.1972 r., I CR 599/71; wyr. SN z 9.4.2015 r., II CSK 409/14, Legalis cyt. za: A. Marciniak, K. Piasecki (red.) Komentarz do art. 320 k.p.c. (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-366). W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie ma mowy o szczególnie uzasadnionym wypadku pozwalającym na zastosowanie instytucji rozłożenia zasądanego świadczenia na raty. Na okoliczność wykazania, że zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony pozwany nie zaferował żadnego dowodu poza własnymi zeznaniami. W szczególności pozwany nie przedłożył żadnych dokumentów mogących wskazywać na jego złą kondycję finansową, niepozwalającą mu ostatecznie dokonać zapłaty za zakupiony u powoda towar. Co istotne, z analizy zeznań pozwanego nie wynika, by znajdował się on w szczególnie trudnej sytuacji finansowej. Oprócz długu względem powoda, nie posiadał on przecież zaległych zobowiązań, a w najbliższej przyszłości spodziewał się znaczącego przychodu w wysokości około 200.000 zł – w związku z okresem żniw. Poza tym powód nie pamiętał wysokości dochodów z tytułu dopłat bezpośrednich, ale biorąc pod uwagę areal, na jakim prowadzi działalność, jest to z pewnością znaczna kwota.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 września 2018 r. (sygn. akt V ACa 1247/17, LEX nr 2581366), zgodnie z którym ochrona, jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. W każdym wypadku przez rozłożenie zasądanego świadczenia na raty dochodzi bowiem do uszczuplenia uprawnień wierzyciela, stąd potrzeba podejmowania decyzji w tym przedmiocie w sposób szczególnie wyważony i uwzględniający interesy obu stron. Z zeznań pozwanego wynikało, że terminowo reguluje on należności wobec innych dostawców paliwa. Odraczenie terminu, w którym powód otrzyma całą należną mu kwotę byłoby więc dla niego krzywdzące, bo prowadziłoby do preferencyjnego traktowania jego konkurentów z lokalnego rynku. W związku z powyższym Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o rozłożenie zasądanego świadczenia na raty.

Rekapituluując powyższe rozważania, Sąd uznał powództwo za zasadne w części i na podstawie art. 535 k.c. oraz art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych zasądził od pozwanego K. O. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. – D. kwotę 9.735,98 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 3.306,25 zł od dnia 8 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty i od kwoty 6.087,50 zł od dnia 10 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty – jak w pkt I. wyroku. W zakresie odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt II. sentencji wyroku.

W przedmiocie kosztów postępowania orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. 99 k.p.c. z art. 100 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W niniejszej sprawie do niezbędnych kosztów postępowania poniesionych przez powoda, wynoszących w sumie 3.917 zł, należy zaliczyć koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł, ustalone zgodnie z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tj. z dnia 3 stycznia 2018 r. – Dz.U. z 2018 r. poz. 265), opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i opłatę sądową od pozwu w kwocie 300 zł. Z kolei pozwany nie poniósł w sprawie żadnych kosztów. Powód wygrał sprawę w 86,63 %, a zatem należał mu się zwrot kosztów od pozwanego w kwocie 3.393,18 zł, o czym orzeczono jak w punkcie III sentencji wyroku.